Sygn. akt I C 1054 / 12

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 września 2014 r.

Sąd Okręgowy we Wrocławiu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: ***SSO Krzysztof Rudnicki***

Protokolant: ***Małgorzata Wąchała***

po rozpoznaniu w dniu 29.08.2014 r.

we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z powództwa ***A. S. (1)***

przeciwko ***J. G. i J. K. (1)***

o zapłatę 2 000 USD i 418 600 zł zachowku

I. umarza postępowanie w sprawie co do kwoty ***2 000 USD*** oraz co do kwoty ***29 505, 56 zł*** wraz z odsetkami od dnia 26.06.2012 r.;

II. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda ***351 601, 35 zł*** (trzysta pięćdziesiąt jeden tysięcy sześćset jeden złotych, trzydzieści pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 12.09.2014 r. do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe według stopy przewidzianej dla walut obcych liczone od kwoty 2 000 USD za okres od dnia 15.02.2010 r. do dnia 10.10.2013 r.;

III. oddala powództwo w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanych solidarnie na rzecz powoda ***12 690, 95 zł*** kosztów procesu;

V. nakazuje pozwanym uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu ***20 103, 14 zł*** nieopłaconych kosztów sądowych;

VI. nakazuje powodowi uiścić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego we Wrocławiu ***3 758, 15 zł*** nieopłaconych kosztów sądowych, a w razie nieuiszczenia tej kwoty w terminie zarządza jej ściągnięcie z roszczenia zasądzonego na rzecz powoda w punkcie I wyroku.

UZASADNIENIE

Powód A. S. (1) wystąpił o zasądzenie od pozwanych solidarnie J. K. (1) i J. G. 2 000 dolarów amerykańskich wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15.02.2010 r. do dnia zapłaty – tytułem zapisu oraz 418 600 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.06.2012 r. do dnia zapłaty – tytułem uzupełnienia należnego mu zachowku, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że zgodnie z prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego dla Wrocławia – Krzyków z dnia 25.05.2012 r., I Ns 367/09, spadek po jego zmarłym ojcu S. S. na podstawie testamentu nabyli

pozwani J. K. (1) i J. G.. W testamencie spadkodawca uczynił zapis na rzecz powoda w kwocie 2 000 dolarów amerykańskich, płatnych w terminie jednego roku od daty otwarcia spadku (zatem do dnia 14.02.2010 r.). Pozwani – pomimo upływu terminu do zapłaty – nie uregulowali należności z tytułu zapisu. Dalej powód wskazał, że jedynie on jako syn spadkodawcy S. S. należy do kręgu spadkobierców ustawowych, dlatego też domaga się od spadkobierców testamentowych 418 600 zł kwoty niezbędnej do uzupełnienia należnego mu zachowku. Zaznaczył, że nie otrzymał kwoty pokrywającej należny mu zachowek ani w postaci darowizny ani zapisu ani też powołania do spadku. W skład spadku po zmarłym wchodzi prawo własności nieruchomości położonej we W. przy ul. (...), o wartości nie mniejszej niż 800 000 zł oraz biżuteria o wartości nie mniejszej niż 50 000 zł. Biorąc pod uwagę szacunkową wartość masy spadkowej (850 000 zł) tytułem zachowku domaga się 418 600 zł jako różnicy pomiędzy połową wartości majątku spadkowego a wysokością zapisu tj. 425 000 zł – 6 400 zł przy przyjęciu kursu dolara 1 USD = 3, 2 zł. Pismem z dnia 18.06.2012 r. powód wezwał pozwanych do zapłaty na jego rzecz kwoty 450 000 zł tytułem zachowku. Wezwanie pozostało bezskuteczne. Powód zażądał odsetek ustawowych od kwoty 2 000 dolarów amerykańskich od dnia 15.02.2010 r., tj. po upływie roku od dnia otwarcia spadku, zaś od żądanej kwoty zachowku od dnia 26.02.2010 r., gdyż od tego dnia pozwani pozostawali w zwłoce.

W odpowiedzi na pozew pozwani wnieśli o oddalenie powództwa ponad kwotę 2 000 dolarów amerykańskich oraz o zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwani wskazali, że na mocy testamentu notarialnego nabyli spadek po zmarłym S. S.. Przyznali przy tym, że nie wykonali zapisu na rzecz powoda. Pozwani podali, że jedynym składnikiem majątku pozostawionego przez zmarłego jest nieruchomość położona we W. przy ul. (...) wraz z wyposażeniem. Zaprzeczyli twierdzeniom powoda, jakoby w skład spadku wchodziła również biżuteria. Zakwestionowali również wskazaną przez powoda wartość nieruchomości. Dodali, że przez cały okres życia spadkodawcy powód jako jego syn nie utrzymywał kontaktów z ojcem i nie interesował się jego losem, stanem zdrowia, jego potrzebami. Zmarły zmuszony był wynajmować osoby trzecie do opieki nad sobą. Ostatni kontakt ojca z synem miał miejsce jeszcze na terytorium Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Powód nie utrzymywał z ojcem kontaktu telefonicznego ani listownego. Pozwani twierdzili, że spadkodawca obawiał się syna, kwestionując w rozmowach ze znajomymi swoje ojcostwo. Na skutek działań pozwanego J. K. (1) powód dowiedział się o śmierci ojca. Podstawową informacją, jaką powód chciał uzyskać po śmierci ojca, była wielkość pozostawianego majątku. Powód nie przejawiał żadnego zainteresowania pochówkiem ojca czy też zabezpieczeniem pozostawionej nieruchomości. Pozwani wskazali, że J. K. (1) nieprzerwanie od 12 lat aż do dnia śmierci spadkodawcy sprawował osobistą nad nim opiekę. Opieka ta przez ostatnie lata miała charakter całodobowy. Również J. G. udzielał spadkodawcy czasowej pomocy. J. K. (1) rozpoczął sprawowanie opieki nad spadkodawcą w grudniu 1997 r., zamieszkał z nim i od tej daty skupiał się na pomocy spadkodawcy i zaprzestał prowadzenia swojego prywatnego życia. Zajmował się organizacją życia spadkodawcy, poczynając od pomagania mu w najprostszych czynnościach życia codziennego, a kończąc na uiszczaniu i kontrolowaniu opłat za nieruchomość S. S.. Woził spadkodawcę do lekarzy, sprawował osobisty nadzór nad jego leczeniem. W 2009 r. pozwany praktycznie 4 razy dzienne odbierał spadkodawcę z centrum dializ. Opieka sprawowana nad spadkodawcą wiązała się z wieloma utrudnieniami. Pozwany podjął się tego zadania z chęci niesienia pomocy osobie potrzebującej. Gdyby pozwany nie podjął się opieki nad spadkodawcą, spadkodawca zmuszony byłby wynająć opiekuna. Koszt opieki nad osobą starszą, nieraz całodobowej, wymagającej specjalnych umiejętności, to około 100-120 zł dziennie. Roczny koszt opieki, jaką sprawował J. K. (1), wyniósłby co najmniej 36 000 zł. Ponadto z uwagi na fakt, że spadkodawca nie posiadał obowiązkowego ubezpieczenia społecznego w Polsce, jak również z uwagi na fakt, że nasilały się choroby spadkodawcy związane z podeszłym wiekiem, pozwany J. K. (1) zmuszony był wykupić dla S. S. ubezpieczenie w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, opłacając za spadkodawcę comiesięczną składkę w wysokości około 300 zł miesięcznie. Ubezpieczenie obejmowało spadkodawcę począwszy od października 2002 r. do dnia śmierci, czyli przeszło 7 lat. Łączny koszt ubezpieczenia zapłaconego przez pozwanego wyniósł około 26 000 zł. Na prośbę zmarłego pozwany J. K. (1) ubezpieczył również nieruchomość S. S. oraz ruchomości znajdujące się wewnątrz. Pierwsza polisa została zawarta w roku 2004. Ubezpieczającym był właściciel nieruchomości, natomiast opłaty za polisy dokonywane były przez pozwanego J. K. (1). Pozwany przez cały okres zamieszkiwania opłacał również należności związane z podatkiem od nieruchomości oraz opłaty związane z przekształceniem użytkowania wieczystego we własność. Pozwani podnieśli, że mając na uwadze zasady współżycia

społecznego nie można przyjąć, aby na skutek rozporządzenia testamentowego zostali wzbogaceni. Dodali, że zgodnie poglądem judykatury w sprawie o zachowek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 kc (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1981 r., III CZP 18/81). Dodali, że zarówno za życia spadkodawcy, jak i po jego śmierci, J. K. (1) czynił nakłady konieczne na utrzymanie nieruchomości, które zwiększały jej wartość. Ponadto pozwany przez cały okres zamieszkiwania ze spadkodawcą ponosił opłaty związane z mediami, po śmierci spadkodawcy dokonał budowy przyłącza wodnego i likwidacji stałego zbiornika na nieczystości płynne. Sam koszt wykonania przyłącza wodnego metodą gospodarczą wyniósł około 15 000 zł. Pozwany wskazał, że od śmierci spadkodawcy poniósł i ponosi nadal następujące wydatki:

- w 2009 r. – 10 0286, 50 zł (gaz, woda, energia, podatek, telefon, śmieci),

- w 2010 r. – 9 673, 88 zł (gaz, woda, energia, podatek, telefon, śmieci),

- w 2011 r. – 9 220, 44 zł (gaz, woda, energia, podatek, telefon, śmieci),

- w 2012 r. – 10 458, 49 zł (gaz, woda, energia, podatek, telefon, śmieci).

Pozwani podali również, że J. K. (1) po śmierci spadkodawcy, z własnych środków finansowych, nie objętych zasiłkiem pogrzebowym, sfinansował według życzenia zmarłego jego pochówek oraz wystawił nagrobek.

W piśmie z dnia 21.10.2013 r. (k. 450) powód cofnął pozew w części dotyczącej zapłaty 2 000 dolarów amerykańskich tytułem zapisu, podtrzymując żądanie w pozostałym zakresie, w tym w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 2 000 dolarów amerykańskich liczonych od dnia 15.02.2010 r. do dnia zapłaty kwoty głównej, tj. 11.10.2013 r.

Powód wskazał, że po wytoczeniu powództwa, w dniu 11.10.2013 r., pozwani zapłacili mu 2 000 dolarów amerykańskich.

W piśmie z dnia 17.02.2014 r. (k. 545) powód ograniczył żądanie pozwu w zakresie żądania kwoty niezbędnej do uzupełnienia należnego zachowku o kwotę 29 505, 56 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 26.06.2012 r.

Powód wskazał, że w żaden sposób nie udało mu się wykazać faktu pozostawienia przez spadkodawcę biżuterii. Zmienił podstawę faktyczną żądania w zakresie żądanej tytułem zachowku kwoty 20 494, 44 zł, wskazując, że spadkodawca pozostawił oprócz nieruchomości położonej we W. przy ul. (...) także środki na

rachunku bankowym w kwocie 40 988, 71 zł.

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny.

S. S. urodził się dnia (...) w N.. Jeszcze przed II wojną światową powrócił z rodzicami do Polski. Po II wojnie rodzice spadkodawcy wraz z dziećmi zostali przesiedleni na teren D..

W 1956 r. S. S. wyjechał do Stanów Zjednoczonych. Wraz z żoną R. z domu W. zamieszkiwał w N. w dzielnicy B.. Ze związku małżeńskiego S. S. pochodzi syn A. S. (1) urodzony dnia (...)

W 1959 r. małżeństwo S. S. i R. S. zostało rozwiązane przez rozwód. Po rozwodzie S. S. utrzymywał kontakt z byłą żoną i synem. Mieszkali blisko siebie na B., widywali się raz na tydzień, raz na dwa tygodnie, potem rzadziej, pomagali sobie wzajemnie.

W 1973 r. R. S.i A. S. (1)przeprowadzili się do Q.. W 1976 r. po pożarze domu, w którym zamieszkiwał, S. S.przez kilka miesięcy mieszkał u byłej żony i syna. Potem przeniósł się do innego mieszkania w Q.. R. S.i A. S. (1)przenieśli się do T.. Wtedy kontakty pomiędzy S. S.a A. S. (1)były coraz rzadsze. Spotykali się raz, dwa razy do roku, kiedy A. S. (1)przyjeżdżał do N..

S. S. pracował jako doorman (dozorca kamienicy). W 1990 r. nabył prawo do amerykańskiej emerytury.

W N. S. S. poznał pozwanego J. G., który przyjechał do Stanów Zjednoczonych w 1978 r. i zamieszkiwał w tym samym budynku.

S. S. zaczął chorować, m.in. na serce, na żylaki. Wielokrotnie był hospitalizowany, przeszedł operację wszczepienia bypassów.

Kiedy przebywał w szpitalu, syn i była żona odwiedzili go.

Ostatni raz powód A. S. (1) widział się z ojcem S. S. w połowie lat. 80.

/ dowód: akt urodzenia powoda – k. 19; akt zgonu S. S. – k. 21; pismo ZUS – k. 408;

korespondencja z (...)(...) (...)k. 624-630; zeznania

świadków: A. U. (częśc.) – e-protokół z dnia 24.05.2013 r. 00.00.55

-00.19.24, J. U. – e-protokół z dnia 24.05.2013 r. 00.19.24-00.26.15,

A. G. – e-protokół z dnia 27.08.2013 r. 00.01.25-00.14.51, K.

D. – e-protokół z dnia 11.10.2013 r. 00.00.40-00.38.18, G. B. – e-

protokół z dnia 03.12.2013 r. 00.00.57-00.26.29; zeznania powoda A. S. (1) – e-

protokół z dnia 24.01.2014 r. 00.01.28-00.20.55; zeznania pozwanego J.

G. – e-protokół z dnia 24.01.2014 r. 00.20.55-00.39.25 /

Na początku lat 90 S. S. powrócił do Polski. Początkowo zamieszkał we W. przy ul. (...). Następnie zakupił dom w B. pod Z..

Umową sprzedaży z dnia 08.09.1997 r., S. S. nabył nieruchomość położoną przy ul. (...) we W. – działkę gruntu nr (...), obręb W., o pow. 0, 610 ha, zabudowaną budynkiem mieszkalnym bliźniaczym, objętą księgą wieczystą nr (...).

Dom został przez S. S. wyposażony standardowo. W domu znajdowały się obrazy o niewielkiej wartości, oprawione w ramy pomalowane złotą farbą.

Znajomi pomagali S. S. przy przeprowadzce oraz zakupie nieruchomości.

/ dowód: odpis KW nr (...) – k. 13-15; zeznania świadków: A. U.

(częśc.), J. U., A. G., Z. S. – e-protokół

z dnia 27.08.2013 r. 00.14.51-00.31.36, R. R. (1) – e-protokół z dnia

03.09.2013 r. 00.01.53-00.08.18, C. K. – e-protokół z dnia 03.09.2013 r.

00.27.44-00.42.56, K. D., G. B.; zeznania pozwanego J.

G. /

S. S. nie powiadomił swojej byłej żony oraz syna A. o zamiarze osiedlenia się w Polsce. Nie podał im swojego nowego adresu oraz numeru telefonu.

Matka powoda telefonowała do znajomej spadkodawcy A. G., która poinformował ją o wyjeździe spadkodawcy do Polski, ale odmówiła im podania adresu spadkodawcy.

/ dowód: zeznania powoda A. S. (1) /

W Polsce S. S. miał dalszą rodzinę w G., z która jednakże zerwał kontakt, uznając, iż nie wypełniają obowiązków rodzinnych wobec niego, oraz licznych znajomych.

S. S. utrzymywał kontakty m.in. z pozwanym J. G., którego poznał w N.. J. G. zamieszkiwał w P. i przyjeżdżał do S. S. do B., a potem do W., gdzie zajmował się ogrodem, a także pilnował domu, kiedy S. S. wyjeżdżał do S..

S. S. nawiązał również znajomość z pozwanym J. K. (1).

S. S. był towarzyski, często odwiedzali go znajomi.

S. S. coraz bardziej podupadał na zdrowiu. Chorował na serce (miał założone bypassy), nerki, krążenie, miał problemy z poruszaniem się, wybroczyny na skórze.

Wymagał pomocy innych osób w codziennych czynnościach (np. zakupy, prace

porządkowe w ogrodzie, drobne naprawy), a z czasem również opieki.

Początkowo, jeszcze podczas zamieszkiwania w B., do pomocy zatrudniał odpłatnie inne osoby (np. do sprzątania, palenia w piecu, koszenia trawy). Pomagali mu również nieodpłatnie znajomi, m.in. K. D., G. B., J. G..

Z czasem sytuacja finansowa S. S. pogarszała się. Ponosił on wysokie koszty utrzymania domu (przede wszystkim na ogrzewanie gazowe) oraz wydatki na leczenie.

W grudniu 1997 r. wspólnie ze S. S. w jego domu przy ul. (...) we W. zamieszkał pozwany J. K. (1).

Pomiędzy S. S. a pozwanym J. K. (1) nawiązały się bliskie relacje. Pozwany pomagał S. S. w codziennych czynnościach (jak na przykład zakupy, przygotowywanie posiłków, sprzątanie), wykonywał prace porządkowe w ogrodzie, remonty domu (np. wymiana okien, malowanie), woził go do lekarzy, opiekował się nim, pielęgnował w stanach pogorszenia jego stanu zdrowia.

Pozwany J. K. (1) pracował jako funkcjonariusz policji. Zmianowy tryb pracy umożliwiał mu łączenie pracy zawodowej z opieką nad S. S..

Wspólnie ponosili koszty utrzymania nieruchomości, regulowaniem rachunków zajmował się pozwany.

Gdy stan zdrowia S. S. na to pozwalał, pozwany zabierał go na wycieczki albo do swojej rodziny mieszkającej w S..

S. S. pomagali również K. D. i G. B., którzy w ten sposób odciążali pozwanego J. K. (1).

S. S. utrzymywał się z amerykańskiej emerytury przekazywanej na jego rachunek bankowy. W okresie 14.02.2006-14.02.2009 na rachunek walutowy spadkodawcy w Banku (...) wpływały przekazy z zagranicy co 3-4 miesiące w wysokości 8 300 USD, 7 250 USD, 5 000 USD, 5 000 USD, 5 800 USD, 5 000 USD, 4 000 USD, 5 450 USD.

/ dowód: historia rachunku bankowego – k. 615-620; korespondencja z (...)(...)

(...) k. 624-630; zeznania świadków: A. U. (częśc.), J.

U., A. G., Z. S.; A. G. (1) – e-

protokół z dnia 27.08.2013 r. 00.31.36-00.38.52, R. R. (1), J.

K. – e-protokół z dnia 03.09.2013 r. 00.14.55-00.27.44, C. K.,

D. J. – e-protokół z dnia 03.09.2013 r. 00.08.18-00.14.55, K. D.,

G. B., J. R. – e-protokół z dnia 29.08.2014 r. 00.01.41-00.08.30;

zeznania pozwanego J. G.; zeznania pozwanego J. K. (1)

– e-protokół z dnia 24.01.2014 r. 00.39.25-01.38.54, e-protokół z dnia 13.06.2014 r.

00.05.56-00.16.15 /

W latach 2004-2009 S. S. nie składał zeznań podatkowych.

/ dowód: pismo Naczelnika Urzędu Skarbowego W. – k. 382 /

W okresie od 02.03.1999 r. do 06.02.2009 r. S. S. podlegał na terytorium RP dobrowolnemu ubezpieczeniu zdrowotnemu, co miało zapewnić mu opiekę medyczną.

Jako płatnik składek w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych figurował S. S..

/ dowód: pismo ZUS z dnia 07.08.2013 r. oraz lista wpłat – k. 384-388; zeznania świadka

K. D.; zeznania pozwanego J. K. (1) /

S. S. kilkakrotnie wyjeżdżał do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej. Zwykle towarzyszył mu pozwany J. K. (1). Podczas pobytów w Stanach Zjednoczonych S. S. odwiedzał swoją siostrę, bratanicę M. i znajomych, nie kontaktował się natomiast z synem A. S. (1) ani byłą żoną.

Gdy S. S. wyjeżdżał, jego domem opiekowali się znajomi.

W Polsce S. S. kilkakrotnie odwiedzała jego starsza siostra K. mieszkając na stałe w Stanach Zjednoczonych.

/ dowód: zeznania świadków: A. G., C. K., K. D., G.

B.; zeznania pozwanego J. G.; zeznania pozwanego J.

K. /

S. S. mówił do znajomych, iż jego syn A. S. (1) nie uczył się, nie pracował, został „wykidajłą", nie interesuje się jego losem.

S. S. traktował pozwanego J. K. (1) jak swojego rodzonego syna. Mówił, że jest mu wdzięczny za opiekę i po śmierci pozostawił mu swój majątek.

/ dowód: zeznania świadków: A. G., Z. S., R.

R., zeznania świadka D. J., J. K. (2), C. K.,

K. D., G. B. /

W dniu 10.04.1995 r. S. S.sporządził przed notariuszem J. Ż.w Z., rep. A nr (...), testament, w którym:

- do całości spadku powołał: A. S. (2), K. G., J. G., G. L., J. U. i A. K. w udziałach po 1/6,

- zobowiązał spadkobierców do sprawienia mu pogrzebu, odpowiadającego miejscowym zwyczajom, a także do wystawienia pomnika o wartości co najmniej 5 000 dolarów amerykańskich.

/ dowód: testament notarialny z dnia 10.04.1995 r., rep. A nr (...)– k. 375 oraz w aktach

sprawy I Ns 367/09 /

W dniu 10.06.1998 r. przed notariuszem E. R. (1)we W.S. S.sporządził nowy testament notarialny, rep. A nr (...), w którym:

- odwołał testament notarialny z dnia 10.04.1995 r.,

- do całości spadku powołał: A. S. (2), J. G., G. L., J. U., J. D. i J. K. (1) w udziałach po 1/6,

- zobowiązał spadkobierców do sprawienia mu pogrzebu, odpowiadającego miejscowym zwyczajom, a także do wystawienia pomnika o wartości co najmniej 5 000 dolarów amerykańskich.

/ dowód: testament notarialny z dnia 10.06.1998 r., rep. A nr (...) – k. 376-377 oraz w aktach

sprawy I Ns 367/09 /

W dniu 07.07.2000 r. przed notariuszem J. T.we W.S. S.sporządził nowy testament notarialny, rep. A nr (...), w którym:

- odwołał testament notarialny z dnia 10.06.1998 r.,

- do połowy spadku powołał J. K. (1), do 1/4 części spadku powołał J. D., oraz do ¼ części spadku powołał J. G.,

- nałożył na spadkobierców obowiązek wypłacenia swojemu synowi A. S. (2) 10 000 dolarów amerykańskich, w terminie do jednego roku od dnia otwarcia spadku, przy czym obowiązek ten miał być proporcjonalny do nabytego udziału w spadku,

- zobowiązał spadkobierców do sprawienia mu pogrzebu, odpowiadającego miejscowym zwyczajom, a także do wystawienia, w terminie do jednego roku od daty otwarcia spadku, pomnika o wartości co najmniej 10 000 dolarów amerykańskich.

/ dowód: testament notarialny z dnia 07.07.2000 r., rep. A nr (...) – k. 369-370 oraz w

aktach sprawy I Ns 367/09 /

W dniu 23.10.2002 r. przed notariuszem J. T.we W.S. S.sporządził nowy testament notarialny, rep. A (...), w którym:

- odwołał testament notarialny z dnia 07.07.2000 r.,

- do spadku powołał J. K. (1) w 65 procentach oraz J. G. w 35 procentach,

- na wypadek, gdyby J. K. (1) nie mógł lub nie chciał dziedziczyć, do całości spadku powołał J. G.,

- na wypadek, gdyby J. G. nie mógł lub nie chciał dziedziczyć, do całości spadku powołał J. K. (1),

- nałożył na spadkobierców obowiązek wypłacenia swojemu synowi A. S. (2) 10 000 dolarów amerykańskich, w terminie do jednego roku od dnia otwarcia spadku, przy czym obowiązek ten miał być proporcjonalny do nabytego udziału w spadku,

- zobowiązał spadkobierców do sprawienia mu pogrzebu, odpowiadającego miejscowym zwyczajom, a także do wystawienia, w terminie do jednego roku od daty otwarcia spadku, pomnika o wartości co najmniej 8 000 dolarów amerykańskich.

/ dowód: testament notarialny z dnia 23.10.2002 r., rep. A nr (...) – k. 371-373 oraz w

aktach sprawy I Ns 367/09 /

W dniu 20.11.2007 r. przed notariuszem J. T.we W.S. S.sporządził nowy testament notarialny, rep. A nr (...), w którym:

- odwołał testament notarialny z dnia 23.10.2002 r.,

- do spadku powołał J. K. (1) w 3/4 oraz J. G. w 1/4 części,

- na wypadek, gdyby J. K. (1) nie mógł lub nie chciał dziedziczyć, do całości spadku powołał J. G.,

- na wypadek, gdyby J. G. nie mógł lub nie chciał dziedziczyć, do całości spadku powołał J. K. (1),

- nałożył na spadkobierców obowiązek wypłacenia swojemu synowi A. S. (2) 2 000 dolarów amerykańskich, w terminie do jednego roku od dnia otwarcia spadku, przy czym obowiązek ten miał być proporcjonalny do nabytego udziału w spadku,

- zobowiązał spadkobierców do sprawienia mu pogrzebu, odpowiadającego miejscowym zwyczajom, a także do wystawienia, w terminie do jednego roku od daty otwarcia spadku, pomnika z różowego granitu.

/ dowód: testament notarialny z dnia 20.11.2007 r., rep. A nr (...) – k. 16-18, 366-368 oraz

w aktach sprawy I Ns 367/09 /

W 2007 r. stan zdrowia S. S. radykalnie się pogorszył. Wymagał on dializowania. Dializy wykonywane były 4 razy w tygodniu w stacji dializ. Na zabiegi S. S. dojeżdżał albo z pozwanym J. K. (1) albo karetką, która zbierała pacjentów z terenu regionu. J. K. (1) odbierał S. S. po zabiegach ze stacji dializ i odwoził do domu. W tym celu wychodził z pracy.

J. K. (1) opiekował się spadkodawcą, pielęgnował, pomagał mu przemieszczać się, zanosił do toalety, mył go. Wzywał lekarzy na wizyty domowe.

S. S. wielokrotnie przebywał w szpitalu. W czasie jego pobytów w szpitalu odwiedzali go pozwani oraz inni znajomi.

/ dowód: zeznania świadków: A. G., Z. S., A. G. (1),

R. R. (1), D. J., J. K. (2), C. K., K.

D., G. B.; zeznania pozwanego J. G.; zeznania

pozwanego J. K. (1) /

S. S.zmarł w dniu (...) r. we W..

/ dowód: odpis skrócony aktu zgonu – k. 21 /

Pozwany J. K. (1) pokrył koszty pogrzebu i nagrobka.

Zgodnie z życzeniem S. S. został on pochowany w S., rodzinnej miejscowości pozwanego J. K. (1).

/ dowód: faktura VAT nr (...) – k. 135; zeznania świadków: D. J., J.

K., zeznania świadka G. B.; zeznania pozwanego J.

K. /

Pozwany J. K. (1) zawiadomił konsulat amerykański o śmierci S. S..

Pracownicy konsulatu poinformowali powoda A. S. (1) o śmierci jego ojca.

/ dowód: zeznania powoda A. S. (1); zeznania pozwanego J. K. (1) /

Powód A. S. (1)jest zatrudniony jako menedżer (...).

/ dowód: deklaracja – k. 29, 98; zeznania powoda A. S. (1) /

Pozwany J. K. (1) po śmierci spadkodawcy poczynił inwestycję na odziedziczonej nieruchomości – wykonał przyłącze wodne i kanalizacyjne, likwidując dotychczasowe szambo. Poniósł w związku z tym koszty w wysokości 2 326, 79 zł.

/ dowód: faktury – k. 136-143; zeznania świadka C. K.; zeznania pozwanego

J. K. (1) /

Aktualna wartość nieruchomości przy ul. (...) we W. objętej księgą wieczystą nr (...), wynosi 675 000 zł.

Brak przyłącza nieruchomości do sieci kanalizacyjnej nieznacznie wpływa na obniżenie wartości nieruchomości. Poziom tego obniżenia odpowiada wartości kosztów koniecznych do poniesienia w celu wykonania stosownego przyłącza na terenie samej działki, bowiem niezbędna infrastruktura poprowadzona jest w ulicy (...).

/ dowód: opinia biegłego z zakresu szacowania nieruchomości D. M. – k. 457-479,

k. 517 /

Bank (...) SAprowadził na rzecz S. S.rachunki bankowe, których stan na dzień otwarcia spadku, tj. (...) r., wynosił:

- nr (...) – 40 988, 71 zł,

- nr (...) – 1 125, 10 USD,

- nr (...) (lokata terminowa) – 0 zł,

- nr (...) (lokata terminowa) – 0 zł.

W dniu (...) r. pozwany J. K. (1)na podstawie pełnomocnictwa wypłacił z rachunku bankowego S. S.nr (...)40 988, 89 zł.

/ dowód: potwierdzenie wypłaty – k. 548; pismo Banku (...) SA z dnia 27.05.2014 r. – k 573;

pismo Banku (...) SA z dnia 09.06.2014 r. – k. 577; historia rachunków bankowych –

k. 615-620; zeznania pozwanego J. K. (1) (częśc.) /

Postanowieniem z dnia 25.05.2012 r., I Ns 367/09, prawomocnym z dniem 16.06.2012 r.,

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Krzyków we Wrocławiu stwierdził, że spadek po S. S., zmarłym w dniu (...) r. we W., ostatnio stale zamieszkałym we W.przy ul. (...), na podstawie testamentu notarialnego z dnia 20.11.2007 r. nabyli: J. K. (1)w 3/4 części i J. G.w 1/4 części.

/ dowód: odpis postanowienia – k. 12; akta sprawy I Ns 367/09 /

Pismem z dnia 18.06.2012 r., doręczonym J. K. (1) dnia 20.06.2012 r. i J. G. dnia 22.06.2012 r., powód wezwał pozwanych do przedłożenia wykazu składników majątkowych, kont bankowych i innych praw majątkowych

wchodzących w skład spadku oraz wezwał pozwanych do zapłaty solidarnie 450 000 zł tytułem zachowku w terminie do dnia 25.06.2012 r.

/ dowód: pismo z dnia 18.06.2012 r. z potwierdzeniem odbioru – k. 22-24 /

W dniu 11.10.2013 r. pozwani zapłacili powodowi 2 000 USD.

/ okoliczność niesporna /

Sąd zważył, co następuje.

Ponieważ powód cofnął pozew w zakresie żądania zapłaty 2 000 USD oraz w zakresie żądania zapłaty 29 505, 56 zł wraz z odsetkami od dnia 26.06.2012 r., postępowanie w sprawie w tej części podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 § 1 kpc.

W pozostałym zakresie powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Powód dochodzi od pozwanych zapłaty zachowku należnego mu po ojcu S. S., zmarłym dnia (...) r.

Zgodnie z art. 991 § 1 kc zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się – jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadał przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach połowa wartości tego udziału (zachowek). Zgodnie zaś z art. 991 § 2 kc, jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku.

Powód A. S. (1) był jedynym zstępnym zmarłego S. S., który w chwili śmierci był rozwiedziony. Podnoszona przez pozwanych kwestia ewentualnych wątpliwości, jakie miałyby dotyczyć ojcostwa S. S. w stosunku do powoda, nie została w żaden sposób udowodniona, ale przede wszystkim potwierdzona w sposób prawny poprzez przeprowadzenie stosownego postępowania sądowego zmierzającego do zaprzeczenia ojcostwa spadkodawcy. Zatem powód w ramach dziedziczenia ustawowego doszedłby do dziedziczenia po S. S. w całości. Tymczasem S. S. kilkakrotnie modyfikując swoją ostatnią wolę powołał do dziedziczenia po sobie osoby niespokrewnione, tj. pozwanego J. K. (1) w 3/4 i pozwanego J. G. w 1/4, pozostawiając powodowi tytułem zapisu kwotę 2 000 USD. Powódka został wobec tego pominięty w dziedziczeniu po zmarłym ojcu. Tym samym powód uprawniony jest zgodnie z art. 991 § 1 kc do uzyskania od pozwanych świadczenia pieniężnego tytułem zachowku.

Polskie prawo chroni dziedziczenie i wyrazem tej ochrony jest unormowanie instytucji zachowku. Spadkobiercy ustawowi – osoby najbliższe zmarłemu – mają prawo oczekiwać, że choćby część jego praw majątkowych przypadnie im z samego tylko tytułu pokrewieństwa bądź małżeństwa. Zachowek jest minimalnym zaopatrzeniem bliskich zmarłego stanowiącym pewne zabezpieczenie ich interesu majątkowego.

Zatem zgłoszone przez powoda roszczenie o zachowek po ojcu S. S. jest usprawiedliwione co do zasady.

Ponieważ przedmiotem roszczenia o zachowek jest nie udział w przedmiotach wchodzących w składu spadku, ale równowartość części udziału w całym spadku, w celu oceny zasadności roszczenia ubiegającego się o zachowek konieczne jest ustalenie składu i wartości spadku, przy czym skład spadku ustala się według stanu z daty otwarcia spadku, zaś jego wartość według daty orzekania o zachowku.

Co samego składu spadku po S. S. między stronami nie było w istocie sporu co do tego, że spadek obejmował nieruchomość położoną przy ul. (...) we W.. Powód podnosił początkowo, że spadkodawca pozostawił jeszcze biżuterię, ale ta okoliczność nie została udowodniona i ostatecznie powód wycofał się ze swoich twierdzeń w tym zakresie.

Pomiędzy stronami sporna była początkowo wartość nieruchomości spadkowej. Powód oznaczył ją w pozwie na 800 000 zł. Sąd ustalił wartość tej nieruchomości na kwotę 675 000 zł na podstawie opinii w formie operatu szacunkowego

sporządzonego przez biegłego D. M.. Sąd doszedł do przekonania, że opinia biegłego D. M. została sporządzona prawidłowo, zgodnie z regułami dotyczącymi sporządzania operatów szacunkowych wskazanymi w przepisach ustawy z dnia 29.08.2007 r. o gospodarce nieruchomościami oraz wydanego na jej podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21.09.2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego. Zawarte w opinii wnioski zostały należycie umotywowane i poparte stosownymi wyliczeniami przy wykorzystaniu metody porównawczej. Opinia ta jest rzetelna i wiarygodna i może stanowić podstawę do stanowczego ustalenia wartości nieruchomości spadkowe. Strony nie kwestionowały opinii biegłego. W piśmie z dnia 27.12.2013 r. biegły ustosunkował się do wniosku pozwanych o uzupełnienie opinii w zakresie wpływu na wartość nieruchomości przyłączenia jej do sieci kanalizacyjnej, którego nie było w chwili otwarcia spadku (stan nieruchomości uległ zmianie), i podał, że wpływ takiego elementu uzbrojenia działki na ustalenie jej wartości jest nieznaczny i mógłby sięgać kosztów przeprowadzenia robót instalacyjnych. Pozwany przedłożył rachunki z tym związane na łączną kwotę 2 236, 79 zł, co stanowi 0, 35 % wartości nieruchomości, a zatem wartość całkowicie pomijalną.

Powód zgłosił także do rozliczenia w ramach zachowku środków zgromadzonych na rachunku bankowym spadkodawcy w kwocie 40 988, 71 zł. Początkowo postanowieniem z dnia 24.01.2014 r. sąd oddalił wnioski powoda o zwrócenie się o informację dotyczące rachunków bankowych zmarłego S. S.. Po pierwsze, wnioski te zostały zgłoszone już po upływie zakreślonego pełnomocnikowi powoda terminu do wskazania wszelkich twierdzeń i wniosków dowodowych. Po drugie zaś, także w sprawie o zachowek, to na powodzie spoczywa obowiązek wykazania zasadności zgłoszonego roszczenia i jego podsatwy faktycznej, co w przypadku zachowku wyraża się obowiązkiem udowodnienia składu i wartości majątku spadkowego. Powód mógł już w pozwie zgłosić wniosek o zwrócenie się do banków o wskazanie rachunków bankowych, a przede wszystkim – jeszcze przed wszczęciem procesu o zachowek – wystąpić do sądu spadku w trybie art. 635 i 637 kpc o zabezpieczenie spadku i sporządzenie spisu inwentarza, w ramach którego to postępowania komornik sądowy dokonałby spisania i oszacowania składników majątku spadkowego, a także ewentualnie dodatkowych czynności zmierzających do odnalezienia tego majątku. Trzeba jednakże zwrócić uwagę, że podczas pierwszego przesłuchania pozwany J. K. (1) zaprzeczył dysponowaniu rachunkiem bankowym spadkodawcy, który spadkodawca musiał posiadać, skoro pobierał zagraniczne świadczenie emerytalne, a także pobraniu z takiego rachunku jakichkolwiek środków. Powód przedłożył natomiast potwierdzenie wypłaty przez pozwanego środków z rachunku spadkodawcy w wysokości 40 988, 89 zł. Tym samym powód umotywował należycie potrzebę wystąpienia z wnioskiem do Banku (...) SA o udzielenie informacji nt. rachunków bankowych S. S.. W wyniku tej inicjatywy dowodowej okazało się, że faktycznie na rachunku spadkodawcy w chwili jego śmierci znajdowały się środki o wartości 40 988, 71 zł. Powód w ostatnim piśmie modyfikującym żądanie pozwu wniósł o uwzględnienie tej kwoty w wyliczeniu należnego mu zachowku.

Pozwany podniósł, że wypłata środków z rachunku spadkodawcy po jego śmierci była związana z koniecznością zwrotu pieniędzy pożyczonych przez spadkodawcę od A. G. i jej męża. Jednakże okoliczność taką sąd uznał za nieudowodnioną. Zgodnie bowiem z art. 720 § 1 kc umowa pożyczki powyżej 500 zł winna zostać stwierdzona na piśmie. Przepis ten przewiduje formę dla celów dowodowych, co oznacza niedopuszczalność prowadzenia dowodu z zeznań świadków i stron na fakt dokonania czynności (art. 74 § 1 kc), chyba że obie strony wyrażą na to zgodę lub fakt dokonania czynności został uprawdopodobniony za pomocą pisma (art. 74 § 2 kc), co nie miało w sprawie miejsca. Zatem zeznania świadka A. G. nie mogły stanowić dowodu na istnienie zobowiązania spadkodawcy z tytułu pożyczki. Niezależnie od tego sąd uznał je za niewiarygodne, gdyż za sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego należy uznać twierdzenie, że spadkodawca pożyczył pieniądze przy okazji zakupu domu, co nastąpiło w 1997 r., i nie oddawał ich przez następne 12 lat, a państwo G. nie upominali się o zwrot pożyczki.

Zatem wartość majątku spadkowego na dzień (...) r. wynosiła 675 000 zł + 40 988, 71 zł = 715 988, 71 zł.

Ponieważ spadkodawca wyraźnie nałożył na spadkobierców obowiązek pochówku, w szczególności wystawienia pomnika określonej wartości, sąd nie uwzględnił kosztów poniesionych na ten cel przez pozwanego J. K. (1) przy obliczaniu wartości spadku, zresztą w odpowiedzi na pozew wydatki te zostały zasygnalizowane, ale pozwany nie sformułował wniosku o ich odliczenie od masy spadkowej.

Powód na podstawie art. 991 § 1 kc może domagać się zachowku o wartości równej połowie wartości spadku, czyli w wysokości 715 988, 71 zł / 2 = 357 994, 35 zł.

Według art. 991 § 2 kc zaspokojenie prawa do zachowku przez spadkodawcę może wyrażać się powołaniem do spadku, dokonaniem darowizny albo zapisem. Testament S. S. z dnia 20.11.2007 r. zawiera dyspozycję zapisu na rzecz A. S. (1) w postaci nałożenia na pozwanych obowiązku zapłaty powodowi 2 000 USD.

Pozwani wykonali to zobowiązanie dopiero dnia 11.10.2013 r. Kurs 1 USD z dnia zamknięcia rozprawy (29.08.2014 r.) ogłoszony przez NBP wynosił 3, 1965 zł (www.nbp.pl). wynosił 3, 1965 zł. Zatem powód otrzymał na poczet należnego mu zachowku sumę pieniężną odpowiadającą kwocie 6 393 zł. Brakujący zachowek wynosi wobec tego 357 994, 35 zł – 6 393 zł = 351 601, 35 zł.

Sąd uznał za nieznajdujący należycie usprawiedliwionych podstaw zasadniczy zarzut pozwanych dotyczący sprzeczności roszczenia powoda z zasadami współżycia społecznego, co miałoby skutkować oddaleniem powództwa albo zmniejszeniem wysokości zachowku.

Ocena roszczenia uprawnionego o zapłatę zachowku jako sprzecznego z zasadami współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 kc jest wprawdzie możliwa – uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19.05.1981 r., III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228 – ale może nastąpić jedynie wyjątkowo. Dotyczy to przede wszystkim sytuacji dających podstawę do uznania spadkobiercy za niegodnego dziedziczenia – art. 928 kc lub jego wydziedziczenia – art. 1008 kc. Poza tym musi być ograniczone do szczególnie uzasadnionych wypadków – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.01.2001 r., IV CKN 250/00. Prawa spadkowe służą bowiem urzeczywistnianiu obowiązków moralnych spadkodawcy wobec osób najbliższych – wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.04.2004 r., IV CK 215/03.

Pozbawienie uprawnionego prawa do zachowku może zatem nastąpić jedynie w szczególnych, wyjątkowych, usprawiedliwionych okolicznościami sytuacjach.

Okoliczności przywoływane przez pozwanych jako mające uzasadniać zgłoszony zarzut możnaby rozpatrywać w kontekście podstaw wydziedziczenia przewidzianych w art. 1008:

- pkt 1 – uporczywego postępowania w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego wbrew woli spadkodawcy.

- pkt 3 – uporczywego niedopełniania względem spadkodawcy obowiązków rodzinnych.

Dokonując ustaleń faktycznych w zakresie sytuacji osobistej, zdrowotnej, bytowej S. S., jego relacji z pozwanymi, innymi znajomymi oraz synem A., sąd wziął przede wszystkim pod uwagę zeznania świadków J. U., A. G., K. D., G. B., Z. S., R. R. (3), C. K., A. G. (1), R. R. (1), tj. osób, które miały ze spadkodawcą bieżący kontakt i utrzymywali z nim towarzyskie, dość bliskie relacje, albo jak świadek G. miały zawodową wiedzę na temat jego sytuacji zdrowotnej. Osoby te nie były zainteresowane wynikiem postępowania, należy uznać, że ich relacje były spontaniczne, rzetelne, a przez to wiarygodne. W niewielkim zakresie, dotyczącym pobytów S. S. w Stanach Zjednoczonych i powrotów do Polski, sąd wziął pod uwagę także zeznania świadka A. U., które jednak nie przedstawiały istotnej wartości z uwagi na fakt, iż nie kojarzyła ona części faktów i osób, a podawane informacje były mało konkretne. Można zresztą zauważyć, że pozostałe osoby nie potwierdzały, aby S. S. posiadał wartościowe przedmioty, biżuterię, obrazy, w jakich wspominała świadek U.. Nawet zeznania jej syna J. U. nie potwierdziły podanych przez świadka okoliczności co do stanu majątku spadkodawcy. Zatem za niewiarygodne należało uznać zeznania świadka także w zakresie istnienia częstych kontaktów spadkodawcy z synem.

Przesłuchani w sprawie świadkowie podali, że spadkodawca nie zaakceptował pewnych wyborów życiowych swojego syna. Miał on zarzucać synowi, iż ten nie uczył się, nie pracował, został „wykidajłą", co mogłoby odpowiadać prawdzie wobec wskazania przez powoda, iż pracuje jako menedżer nocnego klubu. Trudno jednakże przypisać tym zachowaniom cech uporczywego postępowania sprzecznego z zasadami współżycia społecznego i to wbrew woli spadkodawcy. Poza luźnymi rozmowami spadkodawca nie ujawnił jednoznacznie negatywnej oceny osoby

swojego syna i jego postępowania, która mogłaby zostać zakwalifikowana jako brak akceptacji spadkodawcy dla sprzecznego z zasadami współżycia społecznego postępowania uprawnionego do zachowku. Przywoływane zastrzeżenia spadkodawcy nie znalazły stanowczego wyrazu w jego własnych decyzjach i oświadczeniach.

Także wskazywany przez pozwanych pobyt powoda za granicą i wynikający z tego zupełny brak kontaktów ze spadkodawcą i zainteresowania jego sprawami nie stanowi uzasadnienia dla zgłoszonego zarzutu.

Na wstępie należy zwrócić szczególną uwagę na treść kolejno sporządzanych przez S. S. testamentów notarialnych i sposób powołania spadkobierców:

- 1995 r.: A. S. (2), K. G., J. G., G. L., J. U. i A. K. w udziałach po 1/6,

- 1998 r.: A. S. (2), J. G., G. L., J. U., J. D. i J. K. (1) w udziałach po 1/6,

- 2000 r.: J. K. (1) w 1/2, J. D. w 1/4, J. G. w 1/4, zapis dla syna A. S. (2) 10 000 USD,

- 2002 r.: J. K. (1) w 65 %, J. G. w 35 %, zapis dla syna A. S. (2) 10 000 USD,

- 2007 r.: J. K. (1) w 3/4, J. G. w 1/4, zapis dla syna A. S. (2) 2 000 USD.

Widać zatem, że wola spadkodawcy zmieniała się w zależności od zmian w jego sytuacji życiowej, osobistej, zdrowotnej. Początkowo spadkodawca chciał zaopatrzyć kilka osób z rożnych powodów mu bliskich, związanych więziami rodzinnymi i przyjacielskimi, głównie z uwagi na pomoc w różnych okazjach, jakiej mu udzielał K. D. czy J. G.. Testamenty z lat 2000, 2002 i 2007 wskazują już zdecydowanie na pozwanego J. K. (1), który wówczas był już osobą najbardziej zaangażowaną w opiekę nad S. S., inaczej mówiąc osobą spadkodawcy praktycznie najbliższą. W ten sposób S. S. zamierzał wynagrodzić J. K. (1) sprawowanie codziennej, bieżącej opieki. W żadnym z testamentów spadkodawca nie pominął wskazania na swojego syna, początkowo jako jednego ze spadkobierców w wymiarze 1/6, później jako zapisobiercę. S. S. nie wykluczył zaopatrzenia swojego syna choćby poprzez przekazanie mu oznaczonej sumy pieniężnej. Spadkodawca nie podjął natomiast decyzji o wykluczeniu powoda w ogóle z jakiegokolwiek udziału w majątku pozostałym po śmierci spadkodawcy. Nie wydziedziczył powoda, co zgodnie z art. 1008 kc oznaczałoby pozbawienie go prawa do zachowku w całości. W zeznaniach pozwanych pojawiła się wzmianka o tym, że spadkodawca uważał, że powinien pozostawić synowi choćby minimalne świadczenie, ale to przekonanie miało wynikać z jakiegoś wyobrażenia spadkodawcy o zasadach dziedziczenia obowiązujących w Stanach Zjednoczonych. Trzeba jednakże zaznaczyć, że S. S. sporządził kolejno 5 testamentów notarialnych, pierwszy przed notariuszem w Z., kolejne cztery we W., w tym jeden przed notariuszem E. R. (2) oraz trzy przed notariuszem J. T.. Spadkodawca zmieniał swoją wolę, a każdy testament zawierał praktycznie te same elementy: powołanie spadkobierców, ustanowienie zapisów oraz polecenie dotyczące pochówku. Widać, że spadkodawca był przekonany, że sporządzenie testamentu w formie aktu notarialnego nada mu stanowczy, nie budzący wątpliwości charakter, pozwoli w należytej formie umieścić wszelkie niezbędne rozrządzenia, odda w ten sposób w pełni aktualną wolę spadkodawcy. Skoro jednak S. S. konsekwentnie udawał się do notariusza w celu sformułowania rozporządzenia ostatniej woli, zawierającego nie tylko wskazanie spadkobierców, ale także dodatkowe, istotne postanowienia, to znaczy, że testamenty były przygotowywane z jego oraz notariusza aktywnym udziałem i wyraźnym ujęciem w odpowiednie sformułowania woli wyrażonej przez spadkodawcę. Nic zatem nie stało na przeszkodzie, aby w testamencie została zawarta klauzula o wydziedziczeniu syna A., i nic nie wskazuje, aby spadkodawca nie mógł uzyskać od notariusza pouczenia o takiej możliwości. Spadkodawca miał sposobność zmiany swojej wcześniejszej woli wyrażającej się całkowitym odsunięciem syna od majątku spadkowego ze wskazaniem konkretnej i uzasadnionej przyczyny w postaci niewykonywania obowiązku opieki. Spadkodawca takiej decyzji jednakże nie podjął i nie wyraził woli pozbawienia powoda prawa do zachowku. Przez kilkanaście lat spadkodawca utrzymywał syna jako uposażonego, choć w coraz mniejszym stopniu. Oznacza to, że spadkodawca nie uważał, że brak kontaktów pomiędzy nim a synem ma tak istotne znaczenie, aby miał prowadzić do pozbawienia syna zachowku.

Brak jest dowodów wskazujących na możliwość zakwalifikowania zachowania powoda jako rażącego, zawinionego, uporczywego. Nie wiadomo w istocie, jaka była przyczyna utrzymywania niezbyt częstego kontaktu pomiędzy S. S.a A. S. (2)w okresie zamieszkiwania spadkodawcy w Stanach Zjednoczonych oprócz odległości, jaka dzieli N.od T.. Odległość taka, aczkolwiek możliwa do pokonania w miarę szybko samolotem, może zostać uznana za przyczynę rzadszych kontaktów spadkodawcy i jego syna. Być może stanowiła ona dla ojca i syna przeszkodę związaną z zasobami finansowymi. Nie wiadomo, czy to spadkodawca czy to jego syn zaniechali kontaktów. Sam brak akceptacji spadkodawcy dla postępowania syna mającego wyrażać się brakiem zapału do nauki czy pracy albo wyborem określonego zajęcia bez sprecyzowania, jakie konkretnie zastrzeżenia miałby wysuwać spadkodawca, jest dalece niewystarczające. Być może to sam S. S.jeszcze przebywając na stałe w N.nie życzył sobie tych kontaktów. Można dodać, że już po powrocie do Polski spadkodawca wyjeżdżał jeszcze kilkakrotnie do Stanów Zjednoczonych, gdzie odwiedzał siostrę K.i bratanicę M., natomiast zeznający na ten temat świadkowie nie mieli wiedzy, czy widywał się także z synem. Nie zostało wykazane, aby spadkodawca kierował do syna jakąkolwiek korespondencję, aby informował go o swoim wyjeździe, aby informował go o pobytach w S., aby wzywał go do przyjazdu do Polski, aby kierował do niego jakiekolwiek inne prośby.

Powód zeznał, że ojciec nie informował ani jego samego ani jego matki, a byłej żony, o zamiarze powrotu do Polski, a kiedy uzyskali o tym wiedzę, nie mogli poznać adresu spadkodawcy, gdyż odmówiła jego podania A. G. (2). Świadek ta została ponownie przesłuchana już po złożeniu zeznań przez powoda i pozwani nie pytali jej o potwierdzenie takiej okoliczności. Nie zostało udowodnione, że A. S. (1) znał miejsce pobytu ojca, a tym bardziej, że znał jego sytuację osobistą i zdrowotną. Brak jest udowodnionych okoliczności wskazujących, że powodowi można byłoby postawić zarzut, że nie poczynił bardziej intensywnych starań o ustalenie miejsca zamieszkania swojego ojca. Być może spadkodawca jeszcze przed opuszczeniem Stanów Zjednoczonych oświadczył powodowi, że nie życzy sobie kontaktów. Brak wiedzy co do faktycznego stanu relacji pomiędzy spadkodawcą a powodem jeszcze w okresie zamieszkiwania spadkodawcy w N. powoduje, że brak kontaktów pomiędzy powodem i jego ojcem, kiedy ten przebywał na stałe w Polsce, nie może być oceniany wyłącznie negatywnie w sposób skutkujący pozbawieniem powoda zachowku.

Nie zachodzą zatem okoliczności faktyczne leżące po stronie powoda, które dawałyby podstawę do uznania jego żądania za sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Okoliczności takie nie dotyczą również pozwanych jako adresatów roszczenia.

Nie sposób oczywiście przekreślić znaczenia pomocy i opieki, jakie pozwany J. K. (1) sprawował na co dzień wobec S. S., nie będąc do tego zobowiązanymi ani z mocy powiązań rodzinnych ani na innej podstawie. Nie oznacza to jednakże zdjęcia z niego obowiązku zapłaty zachowku, zwłaszcza w sytuacji, gdy spadek obejmuje udział wynoszący 3/4 w nieruchomości, której wartość wynosi 675 000 zł, czyli w stosunku do pozwanego 506 250 zł. W razie sprzedaży nieruchomości nawet po pokryciu zachowku przypadającego powodowi (w części wynoszącej również 3/4), pozwanemu pozostanie do dyspozycji kwota 237 754, 25 zł, za którą spokojnie można nabyć lokal mieszkalny albo zaspokoić swoje potrzeby życiowe w inny sposób. Pozwany podniósł, że prowadził ze spadkodawcą wspólne gospodarstwo domowe i pokrywał koszty utrzymania nieruchomości. Trzeba jednakże zwrócić uwagę, że pozwany zamieszkiwał w tej nieruchomości, a zatem, nawet przyjmując, że odbywało się to na podstawie umowy użyczenia (art. 710 kc), czyli bez odpłatności na rzecz właściciela domu, to nawet wówczas pozwany jako biorący w użyczenie winien pokrywać bieżące koszty utrzymania rzeczy w stosownej części (art. 713 kc). Pozwany nie udowodnił jednakże, aby to on pokrywał koszty utrzymania domu, opłaty za media, ubezpieczenie, podatki, itp. Wszystkie przedłożone przez pozwanego rachunki wskazują na S. S. jako stronę umowy o dostawę mediów, jako podatnika, itp. Nie wynika z tych dokumentów, w jakim faktycznie zakresie należności obciążające S. S. jako właściciela nieruchomości zostały pokryte przez J. K. (1) z jego własnych środków. Pozwany nie wykazał, jakie osiągał dochody, w jakiej części wpływały one na wspólny ze spadkodawcą rachunek bankowy i jakie były następnie wypływy środków z tego rachunku przeznaczone na koszty wspólnego utrzymania. Można zwrócić uwagę, że wpływ na rachunek walutowy spadkodawcy z tytułu przekazu z zagranicy wynosił od 4 000 USD do 8 000 USD za 3-5 miesięcy, a zatem jego dochody nie były nieznaczne, aczkolwiek wydatki związane z utrzymaniem domu i leczeniem musiały stanowić dla niego istotne obciążenie.

Również w stosunku do pozwanego J. G. nie sposób po jego stronie dopatrzyć się okoliczności przemawiających za nieobciążaniem go zachowkiem na rzecz powoda. Pozwany był przyjacielem spadkodawcy jeszcze z czasu pobytu w Stanach Zjednoczonych, gdzie zamieszkiwali w jednym budynku. Po powrocie do kraju utrzymywali stały kontakt, a J. G. przyjeżdżał do W. i pomagał w utrzymaniu ogrodu, a także pilnował domu podczas wyjazdów S. S. do Stanów Zjednoczonych. Zatem jego zaangażowanie w opiekę i pomoc spadkodawcy było znacznie mniejsze niż J. K. (1), a przede wszystkim ukierunkowane na inne działania. Nie zostało wykazane, aby pozwany był osobą, która nie mogłaby się wywiązać z zobowiązania wobec powoda bez istotnego pogorszenia swojej sytuacji osobistej i materialnej. Pozwany ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe i bytowe poza W., również osiągnąłby zadowalającą nadwyżkę po ewentualnej sprzedaży nieruchomości i zaspokojeniu powoda.

Nie zachodzą zatem żadne wyjątkowe, szczególne okoliczności uzasadniające pozbawienie powoda prawa do zachowku, czy nawet jedynie obniżenie sumy należnej mu z tego tytułu.

Pozwani jako współspadkobiercy ponoszą wobec powoda solidarną odpowiedzialność z tytułu zachowku (wyrok SN z dnia 15.12.1999 r., I CKN 248/98).

Sąd zasądził wobec tego od pozwanych solidarnie na rzecz powoda 351 601, 35 zł zachowku wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od tej kwoty od dnia 12.09.2014 r., tj. od dnia wydania wyroku. Sąd ustala wartość majątku spadkowego według cen z daty orzekania o zachowku, tym samym dopiero w dacie wydania wyroku można mówić o wymagalności roszczenia o zachowek, wobec czego ewentualne odsetki mogą przypadać uprawnionemu do zachowku dopiero od tego dnia, na co wskazał Sąd Apelacyjny we Wrocławiu w wyroku z dnia 02.03.2012 r., I ACa 110/12. Ponieważ wykonanie zapisu w kwocie 2 000 USD nastąpiło z uchybieniem terminu przewidzianego w testamencie spadkodawcy wynoszącego jeden rok od otwarcia spadku (czyli do dnia 14.02.2010 r.), od tej kwoty powodowi przysługują odsetki ustawowe według stopy przewidzianej dla walut obcych od dnia 15.02.2010 r. do dnia 10.10.2013 r. poprzedzającego dzień zapłaty.

Dalej idące powództwo jako nieusprawiedliwione wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego podlegało oddaleniu.

Wobec częściowego uwzględnienia żądania pozwu o kosztach procesu należało orzec zgodnie z wyrażoną w art. 100 kpc zasadą ich stosunkowego rozdzielenia.

Powód wygrywa sprawę w zakresie, w jakim uzyskał zasądzenie kwoty 351 601, 35 zł oraz zapłatę w toku procesu kwoty 2 000 USD. Na potrzeby ustalenie stopnia wygranej należy wziąć pod uwagę pierwotną wartość przedmiotu sporu, w tym kurs USD przyjęty dla ustalenia tej wartości (chociaż później ulegał on zmianie). Powód w pozwie oznaczył wartość zapisu jako 6 777 zł. Zatem wygrana powoda to 351 601, 35 zł + 6 777 zł = 358 378, 35 zł, co stanowi 84, 25 % wartości przedmiotu sporu. Wygrana pozwanych wynosi tym samym 15, 75 % wartości przedmiotu sporu.

Koszty procesu poniesione przez powoda objęły:

- 30 zł – opłata od zażalenia w przedmiocie zabezpieczenia roszczenia,

- 3 600 zł – wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zażaleniowym,

- 7 200 zł – wynagrodzenie pełnomocnika w postępowaniu zasadniczym,

- koszty przelotu i noclegu – 1 017 zł + 4 568, 80 zł (1 536, 24 USD x 3, 0326 zł, gdyż na potrzeby ustalenia wysokości tychże kosztów należy wziąć pod uwagę kurs 1 USD z daty wystawienia powodowi rachunku, czyli 25.10.2013 r. – k. 539),

tj. łącznie 16 415, 80 zł, z czego 84, 25 % wynosi 13 830, 31 zł.

Koszty procesu poniesione przez pozwanych objęły wynagrodzenie pełnomocnika wraz z opłatą skarbową od obu pełnomocnictw – 7 234 zł, z czego 15, 75 % wynosi 1 139, 36 zł.

Różnica między wskazanymi kwotami wynosi 12 690, 95 zł i przypada powodowi.

Brakujące koszty sądowe obejmujące opłatę od pozwu – 21 269 zł oraz wynagrodzenie biegłego – 2 592, 29 zł, tj. łącznie 23 861, 29 zł, podlegają rozłożeniu pomiędzy stronami w tym samym stosunku, tj. pozwanych obciąża 84, 25 %, tj. 20 103, 14 zł, powoda zaś 15, 75 %, tj. 3 758, 15 zł.

Mając powyższe okoliczności na uwadze sąd podjął rozstrzygnięcia zawarte w sentencji wyroku.